

Sygn.akt IV. 2.K. 202/51

W Y R O K



w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 30 marca 1951r.

Sąd Wojewódzki dla województwa warszawskiego w WarszawieWydz.

IV Karny w składzie następującym:

Sędzia M.Dźbikowski

Zawniocy J. Popławski i Z. Golin

Protokółant A. Balcer

w obecności oskarżyciela publicznego Pakuły

rozpoznawszy w dniu 30 marca 1951r.sprawę:

- 1) Zawadzkiego Feliksa , urodz. 20.XI. 1904r. w Warszawie ,
syna Mariana i Katarzyny z Leszczyńskich,
- 2) Frasońskiego Ludwika , s.Piotra i Marianny z Tkaczyków ,ur.
18.VII. 1899r. w Warszawie ,
- 3) Smiechowskiego Aleksandra , s.Piotra i Anny z Ziolelewskich
ur. 17.VII. 1922r. w Mogielnicy pow.Grójec



oskarżonych o to, że :

w miesiącu wrześniu 1943r. / daty bliżej nie ustalono / na terenie wsi Tomczyce gm.Borowe pow.Grójec , idąc na rękę władzy Państwa niemieckiego , urządzili zasadzkę na przechodzących z Ghetta z Nowego Miasta ob.ob. polskich narodowości żydowskiej, o nieustalonych nazwiskach , w trakcie której ujęli 15-tu tychże ob.ob., których następnie oddali w ręce żandarmerii nie -

obławie , w której wyniku zatrzymanych zostało i rozstrzelano
nych następnie przez żandarmerię piętnastu żydów , przyczym
nie zostało stwierdzone , ażeby oskarżeni brali udział w samym
ujęciu tych żydów , i za ten czyn z mocy art. 2 i 7 dekr. z dnia
31.VIII. 1944r. s k a z u j e ich: Feliksa Zawadzkiego na trzy
lata i sześć miesięcy więzienia z pozbawieniem praw publicznych
i obywatelskich praw honorowych na dalsze dwa lata i z zaliczeniem z
z mocy art. 58 K.K. aresztu śledczego od dnia 10.V.1950r. , Lud -
wika Frasomskiego z mocy tychże przepisów prawa na trzy lata wię -
zienia z pozbawieniem praw , jak wyżej i z zaliczeniem aresztu
śledczego od dnia 26.IV. 1950r.; Aleksandra Smiechowskiego z
mocy tychże przepisów prawa na trzy lata więzienia z pozbawie -
niem praw , jak wyżej i z zaliczeniem aresztu śledczego od dnia
4.V. 1950r.; z zarzutu popełnienia zbrodni z art.1 p. 2 dekr.
z dnia 31.VIII. 1944r. wszystkich trzech oskarżonych uniewinnia ;
od opłaty sądowej i zwrotu kosztów postępowania oskarżonych zwalnia,

U z a s a d n i e n i e .

Swiadcowie oskarżenia nie właściwie do sprawy nie
wnieśli , a Stępniewski i Kołacz nawet oskarżonych nie rozpo -
znali , tak że oskarżenie opiera się wyłącznie na zeznaniach samych
oskarżonych .

Wszyscy trzech oskarżeni zgodnie twierdzą, że poszli
na obławę na polecenie dwóch Niemców z dystryktu , którzy im
początkowo mówili , że chodzi o kontrolę sanitarną. Żydów -

211

Frasonski zaś z polecenia Niemców poszedł do wsi sprawdzić nazwiska chłopów, których jeden ze schwytanych Żydów wymienił, i wrócił dopiero po zakończeniu obławy. Z polecenia Niemców i pod ich kontrolą oskarżeni odprowadzili Żydów do wsi, gdzie ich wezwana przez Niemców żandarmeria wystrzelała.

Powyższy stan faktyczny - wobec nieprzedstawienia przez prokuraturę żadnych dowodów przeciwnych - Sąd przyjął za prawdę. Na korzyść oskarżonych i za prawdziwością ich zeznań przemawia fakt, że nie zostało stwierdzone na przewodzie sądowym, ażeby kiedykolwiek poza tem na szkodę Żydów działali. Ustalone jak wyżej fakty wyczerpują istotę czynu z art. 2 Dekretu i nie zawierają cech zbrodni z art. 1 p. 2 Dekretu.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze potwierdzony przez świadka Różalskiego fakt, że oskarżeni działali z polecenia i pod kontrolą dwóch Niemców. Jakkolwiek z okoliczności sprawy nie wynika bezpośrednia groźba, rozkaz lub nakaz, jasne, że oskarżeni działali pod wpływem strachu. Na ich korzyść przemawia również fakt, że na rozprawie uznali bez zastrzeżeń winę. Za złagodzeniem kary przemawia również ich przynależność klasowa / ślusarz, cieśla i pracownik pocztowy /.

Na korzyść Frasonskiego przemawia ponadto fakt, że starał się swój udział w obławie ograniczyć do minimum, na korzyść zaś

Smiechowickiego fakt, że w chwili czynu miał lat 20 i bardzo